



PRZEWODNICZĄCY MŁODZIEŻOWEJ RADY MIASTA ZIELONA GÓRA

ul. Stary Rynek 1
65-067 Zielona Góra

Zielona Góra, 11 stycznia 2017 r.

O ŚWIADCZENIE PRASOWE

Zaniepokojony wypowiedziami części dyrektorów szkół oraz innych dorosłych osób wypowiadających się na temat protestu, który odbył się wczoraj przede wszystkim w szkołach gimnazjalnych na terenie Zielonej Góry, jako przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Zielona Góra, czuję obowiązek zajęcia medialnego stanowiska w tej sprawie.

W dniu 9 stycznia br. Zielonogórskie Forum Rad Rodziców spotkało się, aby podjąć decyzję w sprawie podjęcia protestu przeciwko podpisanej przez Prezydenta Andrzeja Dudę reformie Prawa Oświatowego wraz z przepisami wprowadzającymi polegającym na nie posyłaniu swoich dzieci do szkoły dnia 10 stycznia 2016 roku. Od początku popierałem inicjatywę, niestety z przyczyn osobistych nie mogłem brać udziału w poniedziałkowej naradzie.

Tematem zainteresowały się ogólnopolskie media, protest ten relacjonowała na żywo między innymi telewizja TVN24. W materiałach część osób zasugerowała, że protest ten jest wykorzystywaniem politycznym młodzieży. Jako przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta chciałbym jasno zaprotestować przeciwko takim opiniom, tym bardziej wypowiedzianym z ust dorosłych. Pokazują one niestety ciągle obecne w naszym kraju przeświadczenie, że: „dzieci i ryby głosu nie mają”.

Znając wielu moich młodszych kolegów, wiem, że w dużej mierze gimnazjaliści podejmowali decyzję wspólnie z rodzicami. W żadnym wypadku nie byli wykorzystywani politycznie, a wręcz przeciwnie, ich rodzice dali im wspaniałą lekcję braku akceptacji dla zła i przeciwstawiania się jemu. Gimnazjaliści jako równoprawni obywatele RP mają prawo do udziału w legalnych formach protestu i społecznego sprzeciwu, o ich dojrzałości świadczy fakt, że wielu z nich samodzielnie wybierało gimnazjum, a rodzice jedynie akceptowali ich decyzję.



PRZEWODNICZĄCY MŁODZIEŻOWEJ RADY MIASTA ZIELONA GÓRA

ul. Stary Rynek 1
65-067 Zielona Góra

Niestety to oraz inne zjawiska, jak np. brak odpowiedzi Prezydenta Andrzeja Dudy na list części członków i zastępców członków Rady Dzieci i Młodzieży RP w sprawie nowelizacji Prawa Oświatowego, mimo jego słów, w których mówił, że najważniejsze dla niego są dzieci, pokazuje dyskryminację dzieci i młodzieży w polskim dyskursie publicznym. Na uwagę zasługuje fakt, że w trakcie opracowywania reformy nie podjęto próby analizy nastrojów, potrzeb, ścieżek kariery i zadowolenia z życia młodych osób, które były nauczane według kształtowanego przez 17 lat systemu oraz tych, które obejmować ma proponowana reforma.

Zauważone zostać musi, że gremia eksperckie oraz Rzecznik Praw Dziecka wskazywali na możliwość niekonstytucyjności sytuacji wynikających z części zapisów nowego Prawa Oświatowego. Bez komentarza nie może pozostać też fakt, że reformę współprzygotował i promuje prof. Andrzej Waśko, który uważa, że nie efekty uczenia są ważne, lecz wpajanie wartości powinno być fundamentem polskiej szkoły. Gratuluję odwagi dzieciom, młodzieży i rodzicom, którzy wzięli udział we wczorajszym proteście, mimo że było to działanie spontaniczne i jedynie zapowiadające dalsze możliwe działania. Jednocześnie zapowiadam, że jako jeden z inicjatorów listu otwartego części członków i zastępców członków Rady Dzieci i Młodzieży RP oraz akcji #chcemyweta obserwowanej na serwisie facebook.com przez ponad 100 tys. osób i aktywny przeciwnik deformy polskiego szkolnictwa będę, we współpracy z innymi aktywistami młodzieżowymi, uczestniczył w przygotowaniu wszelkich możliwych działaniach mających na celu powstrzymanie szkodliwych zmian w polskim systemie edukacji. Apeluję do dorosłych oraz liderów środowisk młodzieżowych o przeciwstawienie się koniunkturalizmowi i oportunizmowi. Strach i poczucie bezradności nie mogą kierować tymi, którzy mają przekazywać wartości młodemu pokoleniu. Musimy wykorzystać wszystkie możliwe sposoby powstrzymania złych zmian w edukacji. Mimo wielu czynników zniechęcających i dotychczasowego obrotu spraw musimy do końca zachować przyzwoitość i opowiedzieć się po właściwej stronie, pamiętając, że ci, którzy biernie akceptują zło, są za nie tak samo odpowiedzialni, jak ci, którzy je popełniają.

Podpisano:

Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta
(-)
Paweł Piotr Skibiński